



kią była, jest i będzie — rodzina. Jedną może długo byli nieobecni, drudzy może zbyt porwyczo, bez dostatecznego zaopatrzenia wyruszyli w pole. Jedni i drudzy wracają, by odpościć, by zagoić rany.

I starzy i młodzi radziby drzwi zawsze od tych hałasów, od tych czasów...

Narzekają na nie i ci, co je zbyt późno, — i owi co je zbyt wcześniej poznali, zrozumieli, ocenili.

Życie współczesne tyle przedstawiało ponęty, udogodnień — taką gładką słało się drogą. A jednak takie zgótowało zawody, tyle pod płatkami kwiecista nagromadziło ciemi — tak się demaskuje, jako pustynia, jako trzęsawisko.

Skarżą się nietylko starzy — o to mniejsza, bo to bywało, to dość zwykła kolejność rzeczy — ale i młodzi. Tych zawód gorszy, niebezpieczniejszy, bo polega na tem, że muszą walczyć nie tyle z wicherem, gromem, burzą — ile z zaduchem, robactwem, bagnem.

U ile więcej im jeszcze niż starszym potrzeba czaru świętego wieczoru wigilijnego, atmosfery czystej, orzeźwiającej, kojącej, — rodzinnej. Tych słońca, kiedy niebiosa zniżają się do ziemi, a ziemia jakby się wznosiła ku gwiazdom.

### Dom, szkoła, społeczeństwo.

Szczęśliwsi, którzy posiadają rodzinę; jasno płonące, grzejące ognisko domowe. Na jej łonie mogą tylko znaleźć wypoczynek i ukojenie; przy jego blasku rozjaśnić wątpliwości, przy jego ciepłe rozgrzać serce.

Pożalowania godni, którzy niedoceniłi czem jest rodzina i ognisko domowe; którzy dopuścili do osłabienia tego węzła, przytumiemia, przygaszenia tego

ognia. Niechże czempredziej błąd swój naprawią, za niedbania powetują.

Zastanówmy się starzy, młodzi. Czy pierwsi nie zsunęli części swego zadania na barki inne; czy w swym obowiązku wychowania dzieci nie zaczęli się zbyt wyożnić wyprzedzać szkołą? A drudzy czy zakosztowali swego świata, szkoły, koleżeństwa, samodzielnicy — nie zaczęli lekceważyć wskazań rodziców, przekładając nad ich rady inne; czy nie stroniłi zbyt często od domu, ufając zbyt obcym i sobie.

Oświata, nauka — to wielkie zdobycze, skarby, ale przedewszystkiem wychowanie. Szkoła dużo znaczy — ale dom rodzinny więcej. Niżi wszyscy nauczyciele, niż najlepsza atmosfera szkoły — więcej rodzice, ciepło, jasność domu rodzinnego; ten skarb nad wszystkie skarby świata; skarb, którym jest bezinteresowna, czysta, ofiarna miłość matki.

Dom jest przygotowaniem do życia; jest gniazdem, z którego na świat szerszy, do słońca wylatują orłami — bywa twierdzą, w której wypoczywają wojacy, sposobąc się do nowych walk. Tak więc w rodzinie przygotowywać się należy do pracy społecznej. Tak w te święta odpoczywając, odradzając się w domu — trzeba ten w nim pobyt uważać nie za ucieczkę od wroga, ile za odzwalnianie się od niego; oderwanie się w celu mabranta oddechu, którego nie może zabraknąć w nowej walce.

Do niej trzeba mabrać siły; zahartować nerwy, aby nie pękły; charakter, aby się nie ugął; myśl, rządzące ciałem; ducha, który hetmani.

### Bóg i Ojczyzna.

Stara bań grecka, mówi o synu ziemi, który był niezwyrodniony, dopóki o nią, matkę swą się opierał. Tak w pojęciu starożytnych Greków, pogan, dla których ziemia była początkiem i kresem, wszyst-

kiem, — bo poza nią jeno ciemność, zaświaty nikli blade, smętne.

Ciało nasze też z prochu ziemi powstaje i w proch jej się obróci. My też mocno na ziemi oprzeć się, przy niej trwać, bronić jej musimy.

Ale to nie wszystko. To powłoka nasza do czesna, którą rządzi duch miemiertelny, który od Stwórcy pochodzi i do Niego dąży.

Tak więc nam chrześcijenom, polakom trzeba oprzeć się o Boga, trzeba Mu z głębi serca spiewać: Chwała na wysokości — i trzeba czynić według nakazu Jego: pokój ludziom dobrej woli.

Pokój Ojczyźnie, która po Bogu idzie; która z wszystkiego, co ziemskie, jest skarbem najdroższym pięknem najwyższym.

### Gwiazda.

Tak nam trzeba przeżyć święta, tak szczególnie w tym roku. W ten wieczór cichy, święty, zamknąć drzwi od pustych hałasów, zabiegów codziennych. Zamknąć się w kole rodzinnem, wzniesić się myślą do Boga, — a potem pomyśleć nie o sobie ale o innych, o bliższych, dalszych — aż się miłość rodziny rozszerzy na społeczeństwo, na kraj, Ojczyznę, która jest tem okiem słońca, co obejmuje ludzkość ogromy.

W tej myśli, łamiąc się oplatkiem, skupając się przy skromnej wyczerzy, przeżywając tegoroczną gwiazdę, przyczynimy się — gdy każdy spełnia, co każe Duch Boży — każdy w miarę sił swych i wpływów do tego, aby myśli zestrzeliły się w jego ogniska, aby w zamęcie dni dzisiejszych rozjaśniła się nam droga wspólna, aby z chaosu sprzeczności narodziła dla każdego, wszystkich upragniona gwiazda przewodnia, która nas zawiedzie do ziemi obiecanej.

Stefan Machalewski.

## Czy kapitalizm zbankrutował?

Winowajcą obecnego kryzysu jest socjalizm.

W szkicu ogłoszonym w paryskiej „Revue hebdomadaire”, twierdzi p. Georget Devienne, iż krytyka kapitalizmu jest nieuzasadniona, i że — jeżeli już mowa o bankructwie — termin ten da się zastosować w pełni tylko do socjalizmu.

Jakżeż można nie widzieć, pisze autor, iż wszystkie przykłady rzekomego bankructwa kapitalizmu w odniesieniu do Stanów Zjednoczonych, Anglii Niemiec, czy Francji, nie mogą być imputowane systemowi kapitalistycznemu, który w tych krajach nie egzystuje w czystej formie, defekty kapitalizmu równie mało świadczy o jego bankructwie, jak n. p. anemja nie świadczy o możności skasowania obiegu krwi.

Nawet w kraju takim, jak Stany Zjednoczone, organizacja produkcji nie opiera się na metodzie czysto kapitalistycznej, producent nie korzysta w pełni ze swobody indywidualnej, nie jest wyłącznym i absolutnym panem swych środków. We Francji i w Anglii n. p. prawo posiadania jest ograniczone, tu fiskus obcina w postaci podatku prawa do majątku, do spadku, do zysków z produkcji, hamując w ten sposób naturalny ped do bogactwa się.

Niesposubnym więc i niesprawiedliwym jest zarzut rzucony pod adresem kapitalizmu, iż on to jest sprawcą wszystkiego zła. Wprost przeciwnie — zło obecne jest skutkiem częściowego zbuzzenia kapitalizmu. Rozrzućta demokracja, niwelująca wszystko socjalizm, powodują, iż normalne funkcjonowanie kapitalizmu stało się niemożliwym.

Socjalizm czerpie z bogactw, które stworzył i nagromadził kapitalizm. Socjalizm sam zaś nie zdołał dotąd zrealizować nic konkretnego ze swego programu prócz negatywnych poczynań, które właśnie działają tak, jak piasek działa w organizmie maszyny. Faktycznym winowajcą kryzysu w jego obecnej postaci jest właśnie socjalizm, który zawrócił zupełnie jako metoda twórcza.

### Głód i grabież.

Berlin 23. 12. (PAT.) W różnych dzielnicach Berlina dokonano znowu szeregu napadów na sklepy z artykułami żywnościowymi. Narastającym udało się zbiec przed przybyciem policji. W dwu wypadkach doszło do wymiany strzałów rewolwerowych.

### Zabawki Hitlerowców.

1484 awantury, 62 zabitych, 3200 rannych.

Niemiecka partja socjal demokratyczna wydała książkę, ilustrująca statystycznie zamachy i akty gwałtu dokonane w ciągu ostatnich 2 lat przez partje hitlerowską w Niemczech. Memorjał socjalistyczny, zawierający 238 stron, cytuje 1484 wypadki, w których hitlerowcy występowali bądź z bronią w ręku, bądź też w roli napastników. Zamachy te pociągnęły 62 ofiary śmiertelne oraz 3200 ofiar łez lub cie-

żej rannych. M. in. memorjał cytuje 9 wypadków zbyszczeszczenia i znieważenia cmentarzy żydowskich, a także popiersi i tablice pamiątkowych na cześć prezydenta Hindenburga.

### Wzbuch amunicji?

W sprawie pożaru starego zamku historycznego w Sztutgardzie, która to katastrofa spowodowała śmierć 3 a poranienie 60 osób — donoszą z Berlina, jakoby w zamku znajdował się skład amunicji, której eksplozja przyczyniła się do zniszczenia zamku i pociągnęła za sobą tyle ofiar.

### Katastrofa w Bibliotece Watykańskiej

Onegdaj runęły sklepienia w sali Sykstusa, gdzie mieści się część biblioteki watykańskiej. Z pod gruzów wydobyto trupy trzech ofiar. Brak jest 4 robotników, zajętych w piwnicach pracami remontowymi.

Ojciec św. sam kienował częściowo akcją ratowniczą przy pracach odkopywania zabitych i rannych.

Katastrofę wywołało, jak donosi P. A. T., zawalenie się trzech filarów. Pod gruzami znalazło się 15 tysięcy tomów książek, dokumentów historycznych i urzędowych. Częściowo będą one zastąpione przez duplikaty.

### Znowu dekret oszczędnościowy.

Berlin, 23. 12. (PAT.) Dekret oszczędnościowy ogłoszony dzisiaj przewiduje szereg zarządzeń, mających na celu zbalansowanie prefinansarza budżetowego na roku 1932.

Deficyt budżetowy z roku 1930-31 wynosić będzie według dotychczasowych obliczeń 439 milj. mk. Zarządzone oszczędności w poszczególnych dziedzinach administracji państwowej przyniosą sumę 100 milj. mk. Redukcje plac i poborów urzędników państwowych oraz pracowników w instytucjach użyteczności publ. mają dać oszczędności w kwocie 100 milj. mk. Z podwyższenia podatku obrotowego rząd oczekuje 72 milj. Pozostały deficyt w wysokości 177 milj. mk. ma być pokryty z innych źródeł.

### Proces brzeski.

W dniu wczorajszym przemawiał obrońca Mastka, adw. Rudziński, oświadczając m. in., że na ławie oskarżonych zasiadają nie winowajcy ale sojusznicy sędziów, powołanych do obrony prawa. Już w starożytnych Atenach mówiono, że „ład musi walczyć o prawo, jak o mury miasta”.

Sojusznikami natomiast pp. prokuratorów nazwał obrońca cenzorów pisma, którzy z jawnej rozprawy robia pojawną.

Co do Mastka podnosi obrońca, że oskarżony zajmował się stroną organizacyjną kongresu w sposób, który spotkał się z uznaniem starosty krakowskiego, p. Malczyńskiego.

Dalej zbijał obrońca wywody prokuratora, co do Daszyńskiego. Poza tem szeroko omawiał momenty historyczne.

Następna rozprawa ma się podobno odbyć nie w niedziele, lecz w poniedziałek.

## Z konferencji kolejowej.

Tegoroczna konferencja kol odbyła się w Poznaniu 19. bm. i stała jak zresztą wszystko, pod znakiem kryzysu gospodarczego. Zgóry zapowiedziano, że mowy być nie może, poza niektórymi wyjątkami o przywróceniu skasowanych pociągów a raczej spodziewać się należy, dalszej redukcji w razie obniż. frekwencji.

Przedstawiciele społeczeństwa oraz sfer interesowanych wypowiedzieli obawę, że w razie znacznych redukcji, grozić może w konsekwencji takie zarządzanie, całkowitzem zamrożeniu życia gospodarczego.

Zarząd kolei przychodzi do przekonania, że w miejsce dnożej eksploatacji pociągów zwykłych cięższych wprowadzić należałoby, pociągi motorowe lub autobusy kolejowe na szynach — zażądano nawet z Ministerstwa 18 sztuk tego rodzaju lokomotyj, jednake z powodu braku kapitału inwestycyjnego, nie mogło Ministerstwo temu żądaniu zadość uczynić.

Poruszone też przy sprawach ogólnych, sprawę dzieci do szkół dojeżdżających.

Okazuje się, że Dyrekcja idzie pod tym względem nodziom jałnajdalej na rękę, nawet nie raz ze szkodą innym interesowanym, znajdując jednake mało zrozumienia i rodzice njarz nie posyłają swych dzieci do szkół, do których jest już i wygodna komunikacja, lecz żądają dalszych połączeń wedł. swego widzimisie.

Ogólnie narzekano na uczniów szkolnych, którzy swem zachowaniem tak w poczekalniach, jak i wagonach, służbie kolejowej i kolei przysparzają wiele kłopotów i szkód. Pomijając zabrudzanie lokali, tłuczenie szyb i smarowanie ścian, uczniowie zachowują się niżej krytyki, prowadząc rozmowę i gorsząc rozmowy. Kolej walczy z tem złem, jednake jest bezsilna, jeżeli rodzice i szkoła wychowaniem i całe społeczeństwo nie wyjdą z dotychczasowej rezerwy.

Wiecej jak obecnie będzie możliwość podrózować pociągami drobnicowemi z nowym rozkładem jazdy. Pociągów tych nie będzie się prowadzić w rozkładach. Dyrekcja poda jednake do publicznej wiadomości czas ich kursowania.

Większych zasadniczych zmian nie przewiduje się poza przesunięciami do połączeń koniecznych. Pociągów t. zw. teatralnych nie będzie się prowadzić, gdyż korzystają z nich tylko jednostki.

Pociąg Gdańsk kursować będzie przez Poznań, na Ostrów, Katowice. Kraków do Lwowa i prowadzić będzie wagony bezpośrednie do Kapielsk. Zaprowadza się oprócz tego pociąg pospieszny dzienny, do którego jak i nocnego, będą połączenia z Leszna.

Pociąg przyspieszony do Warszawy odchodzić będzie z Poznania około 7 rano, niestety bez dobrego połączenia z Leszna.

Na szlaku Gostyń — Leszna jest możliwość przesunięcia pociągu odch. z Gostynia o 8,53 rano a za to wprowadzenie pociągu wczorznego. Interesowani winni zaraz zgłosić umotywowane życzenia.



## Jasełka, kolendy i kantyczki ludowe.

Z Bożym Narodzeniem związane są najpiękniejsze w roku obrzędy. A choć z każdym rokiem coraz mniej są przestrzegane, zwłaszcza w miastach, zachowując się jeszcze gdzie nie gdzie po wsiach, to warto jednak raz na rok przypomnieć sobie, jak święcono dawniej jasełka.

Pochodzenie jasełek datuje się z pierwszej połowy XIII. wieku, są one bowiem wynalazkiem św. Franciszka z Asyżu, który żył w czasie od 1182 do 1226 r. W żywotach świętych św. Bonawentura opisuje, że na trzy lata przed śmiercią św. Franciszek frasował się, jakby wzmocnić ducha religijnego i przyciągnąć lud do kościoła jakimś żywym i dostępnym dla prostych umysłów obrzędem, obmyślił tedy jasełka, które zyskały aprobatę Ojca Świętego i wkrótce cieszyć się zaczęły ogromną popularnością. Lud widział w tem triumf ubóstwa, bo wszak anioł zwiastował o narodzeniu Chrystusa nie możnym tego świata, lecz pasterzom, biedakom i sam Pan przyszedł na świat w ubogiej stajence. Złódek, siano, bydlatka biorące udział w przedstawieniu, rozrzewniały widzów, pobudzały ich wyobraźnię twórczą i religijną, to też w miarę jak rosło zamiłowanie, mogły się osoby na scenie, powstały piosenki. Do Polski zwyczaj ten przyszedł z zakonem Franciszkanów w w. XIII i przyjął się odrad. Dramat religijny zataczał coraz szersze koła — od grzechu pierwotnego do męki Zbawiciela i Zmartwychwstania, tworząc szeroki cykl misterjów, odgrywanych z udziałem ludu w Boże Narodzenie i Wielki Tydzień. Najświetniejszą epoką misterjów w całej Europie był w. XV i część XVI-go.

W pamięci ludu pozostało dużo pieśni (kantyczek), tchnących prawdziwą poezją, choć przez bezimiennych twórców układanych. W kantyczkach o Bożym Narodzeniu ten sam temat wyzyskany jest na tysiąc sposobów od najbardziej rzetelnego do hułaszczy-rubaszkiego i humorystycznego ujęcia. Prawie w każdej kolędzie pastuszkowie śpiewają z hołdem do Dzieciątka, są jednak i takie, które zajmują się tylko wyliczaniem darów i przysmaków, jakie znie-

siono Panu ze wszystkich stron, inne znów, bardzo fizyczne, wymienia ptactwo i zwierzęta, przybyłe z hołdem, przytem w tych piosenkach najwięcej jest humoru. Tak więc:

Zając siedząc z królikami  
Bebnił swojemi nóżkami,  
Wróble gwarzyły gdy sobie podpily,  
Z dzierlatka, z czeczotką,  
Papuga też gaworzyła,  
Coś z cudzoziemska mówiła.  
Zółna z indykiem była tam syndykiem,  
Bazaant był szafarzem,  
Pan ogon śliczny rozłożył  
Lecz sprośnym wrzasikiem wykroczył.  
Sep siedział, jako sep,  
A jeleniowe zaś czoło,  
Na rogach mając świece wkolo,  
Tam wszystkim świeciło, aby jasno było  
Cieszyć się, cieszyć się itd.

Popularność tych widowisk była ogromna, co rok też przybywała jakaś nowa kantyczka, zwyczajem, że było to jedynie pole do publicznego wypowiedzenia się w formie poetyckiej, poetów zaś domośnych i to niejednokrotnie bardzo utalentowanych, było dużo. Kolędy składały przeważnie organisci, bakałarze szkółek parafialnych i żaki, niezawsze też kolędy odznaczają się wytwornością stylu, często jednak widać, że są to twory szczerego natężenia, nawiązujące ujęte. Śliczna jest zapomniana dziś prawie kolęda:

...A tam osioł z wołem pod nieba okolem  
Parą weń puchają, Dzieciątka rozgrzewają.  
Wjeżdż w szopec, mali anieli strugali  
Złotą wierzbkę i lipkę Dzieciątka na kołębę.  
Jeden kąpiel grzeje, a drugi się śmieje,  
Trzeci pufieszki suszy, a każdy rad z duszy (itd.)  
Każdy przedmiot, otaczający nowonarodzone Dzieciątka, staje się przedmiotem kultu i uwielbienia i zyskuje z czasem osobną kolędę. Pełna poezji jest inwokacja do siana, na którem przyszedł na świat Zbawiciel:

O siano, siano, kwiecie drogi,  
Ze się na tobie kładzie Bóg ubogi!  
O siano, siano, nieprzeplacone,  
Godne, być było w raju pokoszone!!

Nuta kolęd najczęściej pożyczana była od świeckiej muzyki, zasłyszanej na dworach pańskich, to też późniejsze kolędy, często śpiewane były na nutę menuetów, pawan itd. Najbardziej popularna kolęda: „Bóg się rodzi, moc truchleje...” ułożona jest na nutę ulubionego potowca Władysława IV. Pomaga to często w zorientowaniu się, z jakiej epoki pochodziła czy inna kolęda. En.

\*\*\*\*\*  
\* Krakowłaczek. Zbliża się Wigilia, z pod lodowej szybki z trwogą o swe życie spoglądają rybki. Im jednym dogadza kryzys gospodarczy, bo na kupno rybek, ludziom nie wystarczy. — Minister Składkowski, wymowny, gdy trzeba, obiecał na gwiazdkę, wybrańcom „kęs chleba”. Oj, panie Ministrze, wśród ludzi tysięcy, głodnych niewybranych jest daleko więcej.

\* Zyczenie B. B. Premier Prystor. — Gadanie w Sejmie skróciłmsy do kwadransu. Gdyby tak jeszcze pisanie w gazetach skrócić do trzech wierszy, to świeczka opozycyjna zupełnieby zgasła.

\* Dziwacy angielscy w czasie Świąt Bożego Narodzenia. W Anglii, gdzie śpiewać i ten rodzaj dziwadwa, który określa ją nazwą „out-sider”? są dość rozpowszechnione, zaobserwowano w czasie Świąt Bożego Narodzenia rozmaite curiosa, wyczyniane przez dziwaków i samotników. Tak np. corocznie przed wigilią obserwowano na rogu Oxford Street starszego gentlemana, który przez usławnioną na staływie lunetę rekonoskował niebo aż do świtu. Wyszukiwał on gwiazdy wschodniej, która miała zwiastować narodzenie Dzieciątka Jezus. Zdaniem dziwaka, pojawienie się tej gwiazdy na niebie, miało zwiastować koniec świata. — Dziwakiem nieśladą był też pewien kąpiel, który stale w wigilję popełniał jakieś drobne wykroczenie w tym tylko celu, aby zostać zaarrestowanym i spędzić noc wigilijną w celi więziennej. Mówił on sam o sobie, iż w ten sposób odkupuje popełniony ongi grzech.

## W ten wieczór serca.

Składkowa wigilia, czy też dawnym zwyczajem.

Projekt urządzenia wspólnej składkowej wigilii wybuchł w ostatniej chwili. Trzy małżeństwa: Fickich, Szlemińskich i Roberkiewiczów zbierały się co tydzień na bridaż, urządzanego po kolei w każdym domu. Panie przyjaźniły się ze sobą, to znaczy były po imieniu, wspólnie załatwiała sprawunki, doradzały sobie krawcowe i modniarki, dawały adresy „niedzwyczajną okazji” kupna za pół ceny, na 15 rat bez zadatku. I co najbardziej łączyło, wszyscy grali w bridaż na tym samym mniej więcej poziomie. Grało się wtedy pogodnie, bez wybuchów.

I oto na dwa dni przed wigilją zgadzało się o tem, jak kto spędza święta. Okazało się, że wszyscy chcieli spędzić je najoszczędniej i — najdalej od rodziny i wierzycieli. A wówczas pani Kuce Roberkiewiczowej błysnęła genialna myśl.

— Moi państwo! A możeby urządzić wigilję — składkową?

— Pyszna myśl! Genialna! — zawołały na wysługi panie Ala Ficka i Wilka Szlemińska.

— To będzie najtaniej! I najprzyjemniej!

— I bez dalszej rodziny, z którą wypadła ten wieczór spędzić! Nie, doprawdy jesteś nieoceniona!

Mężczyźni zachwiali w tej sprawie stanowisko bierne. Owszem, może być i składkowa wigilja. Unieśli się pily rodzinnej i rewesu w domu, a po wigilji urządzi się bridażka. Nagle pan Ficka oś sobie przypomniał.

— Tylko Aluniu, nie wiem, co zrobimy, z ciocia Kazią. Prosiła nas na wigilję.

Pani Ala zaozrewiała się z irytacją.

— Ach, już dasyć mam tej twojej rodziny ze starami ciotkami! Czy nie nje można zrobić na weselo, bez pily? Powie się, że w ostatniej chwili zostaliśmy zaproszeni do Framiów na wieś i kwita.

Wszystko składało się doskonale. Składka miała być w naturze. Pani Kuka obiecała dostarczyć ryb i miaku, które miało być przysłać ze wst, pani Wilka podjęła się upieczenia placków. Reszta należała do pani Fickiej, u której miała się odbyć wigilja. Trunk! potwierdzono panom. Ażeby ilość osób była parzysta poproszono jeszcze Rysia Żeliwa-Zeliwskiego (z tych najjemniejszych Żeliwskich), młodego i obiecującego dyplomata.

Najgorsze z tą ciocia Kazią. Staruszcze będzie bardzo przykro. Biedna, poczciwa emerytka, pamiętająca lepsze czasy na Kresach, dziś żyjąca samotnie w małym mieszkaniu, całą radość życia widziała we wnuczkach. Musiała pewnie przez cały rok odkładać grosze ze swej emeryturki, aby uzierać na wigilję. I jak się na to cieszyła!

Z niemłą nowiną została wydelegowana do ciotki dwunastoletnia Jadzia Ficka. Wpłynęła bliska płacz.

— Babcia tak się zmartwiła! Aż usadła!! I tak jej drżały usta. Już wszystko naszykowała! Ale powiedziała, żebyśmy się nią nie nie krepowali, tylko jechali, bo tam będzie nam lepiej i weseliej. I dała mi babcia prezentek — koronki własnej roboty na drutach...

Matłżeństwu zrobiło się jakoś marotno. Pan Ficka bebnił palcami po stole.

— Możeby jednak odwołać tę składkową wigilję? Za co rozumy przykrość staruszcze?

— Mowy niema! energicznie zawołała pani Ala.

— Wilka pieczęciasto. Kula sprwadza ryby, — już teraz zapomnia!

Dzień wigilji zaczął się od niepowodzeń. Służąca Fela od rana dostała migreny i położyła się do łóżka, żądając doktora. Pani Ala, zirytowana, powiedziała, że do byle mignęty nie myśli zwać doktora, no co znów Fela oświadczyła, że jak się pani nie podoba, ale ona pracować nie będzie? „Państwo myśla że służąca to pies, a ja nie darmo do Kasy Chorej zapisana jestem i też swoje czucie mam.” Kłeska! Nadomiar złego, Ryś Żeliwa-Zeliwski wprowadził przyskał śliczną szalę, ale w chwili potem zatefionował: —

— Najmowniej przepraszam państwa za zawód — jestem doprawdy niezniehnie fletowany ta inwytacją, niestety jednak hodzina akapahuje mnie na ten thadycyjny wieczór. Jestem zdezolowany....

— Jaki pan jest?!

— Zdezolowany... J'en suis désolé i błagam & przebaczenie...

Pani Ala wieszala słuchawkę, polykając łyż. Wogóle nie wiedziała o robic. Służąca chora, maż przepadł ryb i placków nie przysyłają... Telefon.

— To ty Aluniu? Tu Kula. Jak się masz kochanie! Wiesz, jestem w czarnej rozpacz! Rodzina męza zamiast przysłać ryby i to co obiecali, zwała się

# Z POGRANICZA.

Wszystkim Czytelnikom, Współpracownikom i Przyjaciółom naszego bismu życzymy

## SZCZĘŚLIWYCH i WESOŁYCH ŚWIAT!

Redakcja i Administracja „Głosu”.

### KRONIKA.

Piątek, dnia 25-go grudnia 1931 r.  
Narodzenie Chr. Pana.

Wsch. słońca g. 7 m. 44. Zach. g. 3 m. 29.  
Wsch. księżyca g. 3 m. 46. Zach. g. 9 m. 13.

San pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej San-  
tomierskiej Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach  
Czwarak, dnia 24, 12, godz. 7 rano: Temperatura powietrza  
— 5,2 wiatr południowo-zachodni o prędkości 3 m/s  
zachmurzenie całkowite, ciśnienie atmosferyczne 738,8  
wilgotność 91%. W ubiorach dobrej temperatury najwyższa  
— 0,8 najniższa — 6,5. Ilość opadu 0,0 mm.

### LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy zebrań, zbliżek itd.  
nr 25. 12): III. Zakon św. O. Franciszka:  
po mszy św. o godz. 7-mej generalna absoluja.  
Słow. św. Dzieciątka Jezus: Dzieci, które nie  
odebrały biletów wstępnych na gwiazdkę mogą się  
jeszcze zgłosić do przewodni., ul. Osiecka 54. —  
Gwiazdka odbędzie się w pierwsze święto po nie-  
szpiorach i po nabożeństwie dla dzieci w Domu  
Katoickim. Zarząd.

2) Pastorki (27. 12): S. M. P.: o godz. 5-tej po poł.  
przed Domu Katoickim w zbiorce członków, któ-  
rzy biorą udział w wieczorku gwiazdkowym Słow.  
Młod. Polek w Świeciechowie.

3) Stowarzyszenie Młodych Polek: w II i III.  
święto Onisko otwarte od godz. 5-tej.  
S. M. P.: zbiórka zastępu I. w Domu Katoic.  
w Ognisku. Przybycie wszystkich konieczne.

4) Pastorka nie odbędzie się o godz. 11,45, ale  
o godz. 11,15 wiecz.

5) Chór Kościelny. Z powodu zmiany, jaka nastąpiła  
w terminie rozpoczęcia pasterek, urrasza się cały  
komplet orkiestralny i śpiewaków o łaskawe przy-  
bycie na godz. 11-tą w noc.

6) Tow. Przemysłowo-Rzemieślnicze. Planarne ze-  
branie członków odbędzie się w poniedziałek, dnia  
28 bm. o godz. 3-mej wiecz. w Hotelu Polskim. Na  
porządku obrad ważne sprawy. Wygłoszony będzie  
interesujący wszystkich rzemieślników referat.

7) Towarzystwo św. Anny. W niedzielę, 27 bm.  
wiecz. o godz. 6-tej obchód gwiazdkowy w sali Do-  
mu Katoickiego. Dla dzieci o godz. 2 po poł. Ja-  
selka. Wstęp 20 gr. Zarząd.

8) Kółko Studentów. W niedzielę, dnia 27. gru-  
dnia br. odbędzie się zebranie Kółka Studentów w

Hotelu Polskim. Obecność wszystkich członków z  
powodu ważności spraw jest obowiązkowa. Zarząd.

9) Z. U. K. Dnia 29 bm. zwołuje Związek Urzęd-  
ników Kolejowych Kółko Leszno miesięczne zebranie  
do Hotelu Dworcowego na godz. 18,30. Na porządku  
obrad: sprawozdanie o audyencji u p. min. Komunika-  
cji przez Zarząd Główny. Sprawozdanie delegata  
Zarządu Okręgowego z Poznania. Członkowie należą-  
cy do Z. U. K. Kółko Leszno zabiorą swe legity-  
macje do prolongaty na r. 1932. O gremjalny udział  
prosi Zarząd.

10) Zw. Podoficerów Rezerwy. Dnia 26. bm. (dru-  
gie święto Bożego Narodzenia) o godz. 12,15 w poł.  
odbędzie się uroczystość gwiazdkowa dla młodzieży  
przedpoobowej przy Związku Podof. Rez. na sali  
Hotelu Polskiego, na którą zaprasza się ich rodziców  
i wszystkich członków Kółka. Zarząd.

11) Na bezrobotnych! W ostatniej chwili przypo-  
minamy o wielkim misterjum fudowym p. t. „Boże  
Narodzenie”, jakie wystawi w najbliższą niedzielę,  
dnia 27 b. m. tutejsze Kółko śpiewu „Dembiński” w  
sali Hotelu Polskiego. Ponieważ czysty zysk z przed-  
stawienia przeznaczony jest na bezrobotnych, spodzie-  
wać się należy, że Obywatelstwo nasze weźmie w  
przedstawieniu gremjalny udział. Bilety po 3. 2. 1,50.  
1 zł. i 50 gr. nabyć można w księgarni p. J. Rzepki  
i w dniu przedstawienia wieczornem przy kasie.

12) Wielka Reduta Sylwestrowa — doroczny Bal  
Maskowy P. C. K. — odbędzie się 31 grudnia w  
Hotelu Polskim. Bala P. C. K. mają już swą tra-  
dycję i zapewnione powodzenie. Program balu prze-  
widuje m. in. wybór Królowej i Księżniczki. Oprócz  
szeregu atrakcji i niespodzianek będzie odgrywać rolę  
siłowego magnesem Loteria Fantowa (wygrać można  
torty, indyki, zające, drób itd.). Przygrzewać będzie or-  
kiestra 17 p. uk. pod batutą p. porucznika Dzidka.  
Sala ogrzana, sule, gustowne dekoracje, ciekawe  
reflektory kolorowe. Wstęp — ze względu na ciężkie  
czasy — tylko 3 zł. Wreszcie: cel godny poparcia,  
bo P. C. K., który coraz większą na gruncie na-  
szego przjawia działalność (naprz. ostatnio urządze-  
nie koncertu na rzecz bezrobotnych). Jednym z wy-  
bitnych przejawów rozwoju P. C. K. jest kupno  
samochodu sanitarnego (Pogotowia Ratunkowego).  
Oczywista, wymagało to znacznego wysiłku i zobo-  
wiązania finansowego. Biorąc je na siebie liczył P.  
C. K. na pomoc ze strony społeczeństwa, na dochód  
ze swych imprez. Dochód z 1-jej imprezy (koncert)  
ofiarował P. C. K. na bezrobotnych. Obecnie musi

pomyśleć o swych własnych potrzebach i spodzie-  
wać się, że nawet w tych ciężkich czasach przyczyni  
i zabawa sylwestrowa w znacznej mierze do ich za-  
spokojenia.

13) Wielka Karnawałowa Zabawa Sokola. W dniu  
2 stycznia 1932 r. odbędzie się w pięknie udekoro-  
wanej sali Sokola doroczna karnawałowa zabawa So-  
kole. Jak się dowiadujemy, zabawa ta zapowiada  
się nadzwyczaj imponująco. Już od tygodnia Komisja  
zabawowa głowi się nad urządzeniem przeróżnych  
niespodzianek, dotąd jeszcze w Lesznie niewidzia-  
nych, głowi się nad tem, jakby szanowną publicz-  
ność jaknajlepiej zabawić, co jej się niewątpliwie  
uda. Spodziewać się należy, że publiczność miasta  
Leszna i okolicy przybędzie gremjalnie na tę atrak-  
cyjną zabawę, tem więcej, że ceny wstępu są do-  
stosowane do dzisiejszego stanu kier. u. Przygry-  
wać będzie doskonały podwójny kwartet 55 poz. p.  
płech. Uwaga: Wstęp tylko za okazaniem zaprosze-  
nia. Kto w zaproszeniu nie jest jeszcze zaopatrzoney,  
może je uzyskać u drh. prezesa M. Szurkowskiego,  
Dworcowa 55, skład obuwia.

Sokol, oddzia: Lekkoatletyczny. Wszystkim lekko-  
atletkom i lekkoatletom Sokola składam życzenia  
zdrowych i wesołych świąt. Kierownik

### ZABOROWO.

14) Tow. św. Anny urządza dla swych członków  
obchód gwiazdkowy w drugie święto 26 bm. o godz.  
3-ciej w starej szkole. Zarząd.

15) Stowarzyszenie Młodych Polek. W niedzielę,  
dnia 27. grudnia br. odbędzie się zebranie miesięcz-  
ne, połączone z gwiazdką i różnymi niespodziankami.  
Program obszerny m. im. krótkie jasełka p. t. „Na-  
sza szopka”, komedyjka p. t. „Bartoszewa na koleji”,  
monologi, deklamacje, lamantne opłakiem, plas i inne  
niespodzianki. Zatem zapraszamy drohny ich rodzic-  
ów oraz sąsiadów w trzecie święto o godz. pół  
5-tej po poł. na sali p. Spychali. Dla dzieci gene-  
ralna próba o godz. 2-giej. Zbierać się będzie do-  
browolną składkę na cele Stowarzyszenia. Zarząd.

16) Zw. b. Uczestników Powstań narodowych.  
W niedzielę, 27. b. m. o godz. 2 popoł. w szkole  
przy rynku odbędzie się miesięczne zebranie człon-  
ków. Uprasza się drohów o liczny udział w zebra-  
niu. Zarząd.

### POMORZE.

17) Gdynia. (Zuchwały napad na pociąg weg-  
lowe). W nocy z poniedziałku na wtorek banda uzbro-  
jonych w broń palną osobników, złożona z 30 — 40  
osób napadła na terenie stacji Gdynia-port na 2 pa-  
ciagi węglowe. Bandyci chcieli sterroryzować służbę  
kolejową, która wezwiała na pomoc policję. Policja  
urządziła obławę i ujęła 13 bandytów.

18) Gdańsk. (Studenty polscy na politechnice).  
W bież. semestrze zimowym ogół studentów na Pola-  
technice gdańskiej dzieli się w następujący sposób na  
poszczególne narodowości: Niemcy — 900, Polacy —  
400, gdańszczanie — 200, obywatelki polscy narod.  
zwd. ukraińskiej itd. — 200, inne narodowości —  
100. Na ogólna zatem liczbę około 1800 studentów  
jest 23 proc. narodowości polskiej, a 33 proc. oby-  
wateli polskich.

na kark im gremio! Żeby niby uniknąć wizyt sasied-  
skich! Jak ci się to podoba! Szczęś osób — szczęś! A  
ja nie nie mam w domu, nawet piędzdy! Wobec  
tego — naturalnie, że nasz projekt upadł!

Pani Ala nie wiedziała już czy śmiać się, czy  
płakać. Żeby już wogóle wszystko odwołać — ale nie  
można znów zrobić kawału Szelemińskim. Chyba spro-  
wadzić wszystko z restauracji. Ale co to będzie kosz-  
towało! Na wszelki wypadek zatelefonowała do Sze-  
lemińskich, aby podzielić się temi nowinami z panią  
Wiką. Pani Wika mówiła głosem pełnym boleści.

— Wiesz, moja droga, że poprosiła nie miałam  
odwiedzić zadzwonił do ciebie. Tak mi wstyd! Nie, nie  
upiekłam placka. No, nie będę robić przed tobą ta-  
jemnic — ty to zrozumiesz... Poprosiła nie miałam za  
co... W sklepie nie dałam mi na kredyt, a wysu-  
piałam się z ostatnich pieniędzy, bo musiałam dać  
gwiazdkę Jagusi, boby mi się babsztyl zbuntował.  
Bryndza kompletna! Jurek lata od rana, żeby pozyc-  
zyć 20 złotych!! Nie gniewaj się kochanie i bawcie  
się dobrze bez nas.

Po tym telefonie pani Ala trochę odetchnęła.  
Już lepiej, że nikogo nie będzie. Jakoś się przetrwa.  
A b jest kryzys, albo niema. Najgorzej, że niema je-  
szcze męża. Ootów zakupić trunków, a tu nikogo nie  
będzie.

Energiczny dzwonek przerwał te rozmyślenia.  
W przedpokoju rozległ się szebiot Jady w połącze-  
niu ze śpiewkami wykrzyknikami i do pokoju wilo-  
czyła się otyła dama ze sakwojaczem. Ciocia Julsia  
z dalekich Kresów! tego już zawiele!

— Jak się masz, serce, nie spodziewała się ty  
mnie widzieć, oo? Przyjechałam ja i byłam poszedłszy  
do babci Zosi, tak ona mnie mówi, że wy do Framiów  
pojechali. A ja myślę sobie: co mnie po hotelach  
tulać się, kiedy u nich mieszkamie wolne! Służąca  
mnie zna... O! i jestem.

Pani Ala uśmiechnęła się błado.  
— Zmieniliśmy projekt — zostajemy. Ale... je-  
steśmy zaproszeni.

— No i doskonale, nie krepucje się. Ja też u  
babci Zosi będę: ona mnie stryječno-stryječno przy-  
chodzi się, po Bukrabie, co jego matka Zengaljan-  
ka z domu. Wam nie przeszkodzi.

Wpadł pan Ficki. Powitalny jego uśmiech miał  
słodczyć octu.

— Musimy wyjść z domu — zaszeptała z rozpa-  
czą pani Ala, ciągnąc go do drugiego pokoju. I opo-  
wiedziała mu wszystko.

— Ładna historia! A wszystko to pomyśli tej  
twojej matrecy Kuki! Nawarzyła piwa i umyla rącz-  
ki! Dokąd teraz pojedziemy?

Do rozmowy wróciła się siedząca w kątku  
Jadzia:

— A możeby... może do babci Kazi?

— Do cioci Kazi?!

— Masz rację, dziecko — zawołał po namyśle  
pan Ficki. — Madrość przemawia czasami ustami  
małuczki. Co się będziezmy zastanawiać — jażda  
do poczciwego ciocięzyski!

— Było trochę strachu, czy aby ciocia nie jest  
obrażona. Ale kiedy, otworzywszy im drzwi, roz-  
płakała się z radości, popłakała się w jej objęciach  
i pani Ala, a i pan Ficki był wzruszony, całując jej  
pomarszczone, wyschnięte ręce. Jadzia skakała z ra-  
dości. Okazało się, że jest i chwinka dla Jady.  
I siano pod obrusem, i snopek, cudem zdobyty, w  
rogu pokoju (staruszka chciała, żeby to przypomi-  
nało wilję w jej Semenówce). Zdawało się, że cioc  
nagle ubyło przynajmniej 30 lat, kiedy krzątała się,  
odgrzewając przygotowaną wilję.

— Ciociu! moje, nie pojechałiscie, o starej cioci  
nie zapomnieliście! Może to już ostatnia moja wilja  
z wami...

Przy talerzach ciocia Kasia z zawstydzoną miną  
rozłożyła jakieś paczuszki. Były to prezenciki: woda  
kolejowa dla pani Ali, mydelka dla pana Jana. Pań-  
stwo Ficcy uczyli dkwający wstyd. Oni nie pomy-  
śleli o niczem dla staruszka.

— Niech mi ciocia powie — rzekła po wilji pani  
Ala — dlaczego u cioci tak miło i dobrze! Tak się  
czuję, jak będąc dzieckiem, kiedy przytuliam się  
do kolan mamy...

— To serca, Alu, serca kochające, które cię ota-  
czają. W ten dzieci powinniśmy wszyscy dawać z sie-  
bie jaknajwięcej dobra i miłości, wszystkim dobre  
życzyć, wszystkich przygarnąć. Ci, z którymi wesoło  
bawie się, ci dobrze na krótko. Ale w wilję nie wy-  
starczą znajomi, choćby i najmilsi, od brida i z  
kawianami. Bo wilja — to dzieło serca i dobrej woli.

H. Dobrego.

## Do dzisiejszego numeru załączamy kalendarz ścienny na r. 1932

Nowi abonenci, którzy zapiszą „Głos“ na styczeń otrzymają kalendarz bezpłatnie, jeżeli w administracji naszej przedłożą kwit abonamentowy, stwierdzający, że uiszcili przedpłatę na styczeń

### BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Łódź. (Zgon kapłana przy ołtarzu). Podczas odprawiania nieszporów w klasztorze w Gidlach upadł nagle na stopnie ołtarza ksiądz Tomasz Szponarowicz, przeor klasztoru Gidelskiego. Ksiądz wniesiono do zakrytych, lecz wszelka pomoc okazała się daremną. Ksiądz nie żył. — Przyczyną nagłej śmierci był atak sercowy.

bk) Płońsk. (Wzięcie r. grzywny dla ziemian). Bezwprawne usuwanie zboża, będącego w zastawie Państwowego Banku Rolnego, ściągane jest przez władzę z całą surowością. Świeżo wydano nowe wyroki. Sąd grodzki w Płońsku skazał pewnego ziemianina na 3 miesiące więzienia i 500 zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności na miesiąc aresztu. Sąd grodzki w Rypinie skazał znów innego ziemianina na 6 miesięcy więzienia i 5000 zł grzywny z zamianą na 2 miesiące aresztu; sąd w Grudziądzu skazał na 2 tygodnie więzienia z zawieszeniem kary, innego zaś ziemianina na 2000 zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności na więzienie, licząc za każde 15 zł jeden dzień, wreszcie innego jeszcze posiadacza ziemskiego na 500 zł z taką samą zamianą na więzienie.

bk) Lublin. (Krwawa walka z bandytami). W lesie w pow. łukowskim, woj. lubelskiego, 3 bandyci napadli na 5 przejeżdżających osób. Bandyci zrabowali 200 zł, rewolwer i różne drobiazgi. Wysłany w pościgi patrol policyjny natknął się na bandytów w lasach za Adamowem. W czasie pościgu, w wyniku wymiany strzałów między policją a bandytami, został zabity posterunkowy Mateusz Bortnowski, a ciężko ranny jeden z bandytów Edw. Wójcik, który następnie strzałem w skroń pozabawił się życia. Dwaj pozostali bandyci Józef i Marceł Osikowie zostali ujęci.

### MAŁOPOLSKA.

mp) Lwów. (Zona kolejarza w ataku szalu uduślia dwoje swych dzieci i popełniła samobójstwo). Na przedmieściu Lwowa, na Lewandówce, w mieszkaniu ślusarza kolejowego Ostrówki rozegrała się tragiczna scena. Zona Ostrówki, 30-letnia Franciszka, w nagłym ataku pozabawiła życia 2 swoich dzieci, 7-letnią córkę i 5-letniego syna, dusząc je pięcią, zarzuconą na szyję. Następnie matka powiesiła się. Ostrówko, powróciwszy do domu, usiłował popełnić samobójstwo.

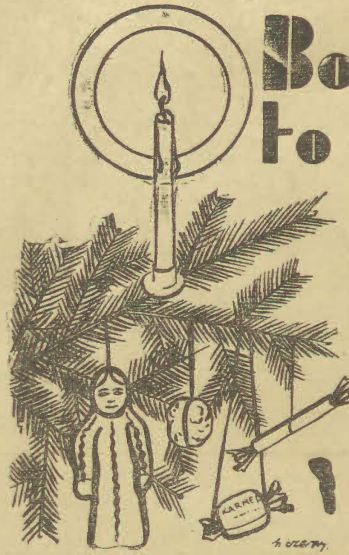
### KRESY WSCHODNIE.

kw) Włno. (Skazanie jednego z napastników żydowskich). Onegdaj przed sądem okręgowym w Wilnie stanął niejaki Izrael Dworcin, oskarżony o to, że w czasie zajść listopadowych, napadł wraz z współwyznawcami na przechodzących chrześcijan, przyczem dotkliwie pobił żołnierza i kobietę. Sąd po zbadaniu świadków skazał Dworcina na półtora roku więzienia, zamienionego na dom poprawy.

### Z CAŁEJ POLSKI.

() Śmierć przy ścinaniu choinki. W Starej Wsi pow. krasnostawskiego mieszkanka tej wsi Stepieni pragnąc ściąć dla dzieci choinkę udał się do lasu i tu zaczął wycinać nożem drzewko. Podczas cięcia nóż ześliznął się po korze i ułkwił w nodze przecinając tętnicę. Stepieni nie mogąc zatamować krwi próbował dojść do domu w drodze jednakże upadł i z upływu krwi zmarł. — Na posterunek policji w Kamienicy Polskiej pod Częstochową zgłosił się gajowy Kasprzycki i zameldował, że w lesie zastrzelił człowieka jak się później okazało 20-letniego mieszańca Kamienicy, Terleckiego. Terlecki wybrał się do lasu po choinkę i został przyłapano na kradzieży przez gajowego. Wywiązała się między nimi walka, podczas której strzełba gajowego wypadła. Nabój trafił Terleckiego w serce.

() Protest Maciejewskich przeciwko katowi. Do władz stołecznych zwrócili się dwaj przedstawiciele nadu Maciejewskich, występując przeciwko używaniu przez kata tego nazwiska. Według tego pisma, „nazwanca wyroków śmierci“ jest z pochodzenia Niemcem i nazywa się inaczej, nie mając nic wspólnego z rodziną Maciejewskich. — Wspomniani przedstawiciele protestują przeciwko temu „zaborowi“.



# Boże Narodzenie to święto słodczy

staropolska choinka  
była obwieszona ta-  
kociami

e u k i e r  
k r z e p i

## Z Poznania.

P) Program obchodu 27. Grudnia. Staraniem Legionu Wielkopolskiego (zrzeszone organizacje: Zw. Tow. Powstańców i Wojaków, Zw. Uczestników Powstania Wielkopolskiego 1918-19, Zw. Hallerczyków, Zw. Podoficerów Rezerwy Z. Zach.) odbędzie się w dniu 27-go grudnia rb., w niedzielę, uroczyste obchód trzydziestoletniej rocznicy powstania wielkopolskiego. O godz. 8,45 nastąpi zbiórka wszystkich organizacji na pl. Bernardyńskim, gdzie przegadają Legionu dokona p. gen. Józef Haller. O godz. 10 odbędzie się msza św. w kościele Pobernardyńskim. O godz. 11.30 nastąpi pochód Legionu Wielkopolskiego przy współudziale zaproszonych rozlicznych organizacji i związków, z czterema orkiestrami przez miasto do Hali Reprezentacyjnej P. W. K., gdzie odbędzie się obchód uroczystościowy. Obchód zagrai przez Legionu dr. Czesław Meissner, a odpowiednie przemówienie wygłosi p. gen. J. Haller. O godz. 16,15 udadzą się delegacje z wieńcami na cmentarz górczyński, na groby poległych. O godz. 20-tej odbędzie się wieczornica na sal. „Boulevard“ (pl. Nowomiejski 5) z urozmaiconym programem, występem chóru im. Chopina oraz referatem dr. St. Celichowskiego. Wieczornica zakończona będzie zabawą tańieczną.

P) Zamiast życzeń świątecznych i noworocznych. Komitet dla spraw bezrobocia na m. Poznani uprasza o składanie w roku bieżącym zamiast życzeń świątecznych i noworocznych — ofiar i datków na biednych i bezrobotnych. Ofiary składać można na konto komitetu w P. K. O. nr. 213.005, w komitetach parafjalnych oraz w redakcjach pism.

P) Wyrok w sprawie nadużyć. Onegdaj w sądzie okręgowym zapadł wyrok w sensacyjnym procesie

o nadużycia na szkodę Pewuli. Wyrok trybunału któremu przewodniczył sędzia Cyprian, uwalnia wszystkich oskarżonych od winy i kary.

P) Krwawa walka z opryskami. Do krwawej bójki doszło onegdaj w lokalu p. Józefa Wyegaly przy ul. Wielkiej 19. Dwóch mężczyzn awanturowało się i zaczęło demolować sprzęty oraz bić gospodarza. Kelner Antoni Łakomy, wybiegł wówczas wobec tego po pomoc na ulicę i przywołał spotkane podczas obchodu posterunkowego Nowaka. Gdy policjant wezwał awanturujących się do spokoju, rzucili się oni na niego, przyczem jeden porwał palce gumowa, a drugi chwycił Nowaka pod gardło. Ten ostatni dobył bagnetu i zranił jednego z awanturujących się Edmunda Bąkowskiego, zadając mu trzy cięcia w głowę. Niebawem z pomocą przybyli 2 inni posterunkowi Kazimierz Pospieszny oraz Ciesiołka i oni dopiero zdołali rozbroić awanturujących się. Są to bracia Edmund i Bernard Bąkowski. Edmunda B. z powodu poranień odstawiono do szpitala, a jego brata Bernarda do aresztu.

P) Z teatrów poznańskich. — Teatr Polski: 24. 12. Teatr nieczynny. 25. 12. wiecz. „Ich synowa“. 26. 12. o 3-ciej popoł. „Kopciuszka“, wiecz. „Aureliu, nie rób tego!“ 27. 12. o 3-ciej popoł. „Śluby panięskie“, wiecz. „Ich synowa“. — Teatr Nowy: 24. 12. Teatr nieczynny. 25. 12. wiecz. „Awantura w raju“. — Teatr „Uśmiech“: 24. 12. Teatr nieczynny. 25. 12. o 3-ciej po poł. „Czar walca“, wiecz. „Cnotliwa Zuzanna“. 26. 12. o 3-ciej po poł. „Kraina uśmiechu“, wiecz. „Cnotliwa Zuzanna“. 27. 12. o 3-ciej popoł. „Czar walca“, wiecz. „Cnotliwa Zuzanna“. Początek o 8-mej wiecz.

## Wzmacnijmy polski stan posiadania na ziemiach zachodnich.

Są do nabycia w jednym z północnych powiatów Poznańskiego dwa gospodarstwa:

1) 62-morgowe z zabudowaniem, w lichym stanie, ziemia lekka, za 8.000 zł. Nieruchomość podlega likwidacji. Do objęcia potrzebne są 3 tys. zł. reszta — 5 tys. zł. da się przypuszczalnie sprolongować.

2) Około 150-morgowe o średniej ziemi, budynki masywne i ziemia dobrze zagospodarowana, za 20 tys. zł. w gotówce oraz za przecięcie długu hipotecznego w wysokości 20 tys. zł.

3) Jest do sprzedania wzgl. do wydzierżawienia w jednym z miasteczek Poznańskiego w polskie recc tartak, połączony z przedsiębiorstwem budowlanym. Wszelkie maszyny w dobrym porządku, budynki masywne, dom mieszkalny, zbudowany w r. 1931, posiada oświetlenie gazowe. Odległość od lasu i klm., od kolei 2 klm.; okolica dobra i bez konkurencji w branży. Objekt nadaje się dla budowniczego wzgl. inżyniera. Warunki zapłaty wedle umowy.

Informacyj bliższych udzieli Dyrekcja Okręgu Poznańskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu, ul. Fredry 7.

## Z paradoksów obecnego życia.

Kon bez ognia, grzywy i — właściciela.

Jeden z dzienników ludowych opisuje nierwykły wypadek, który wydarzył się na targu w Keln-szynie. Przybyły tam gospodarz z Mińska Mazowieckiego chciał sprzedać konia, lecz nie mógł dokonać transakcji, ponieważ dawano mu tylko 8 zł. Na szczęście znalazł się jakiś szczeniak, który wyraził chęć kupienia ognia i grzywy za 12 zł, wobec czego ten doszedł do porozumienia z gospodarzem. Po obcięciu grzywy i ognia gospodarz puścił konia swobodnie i sam odjechał. Koniem zajęła się policja.

## Ze sportu.

Reforma Ligi na dobrej drodze.

Zarząd Ligi piłkarskiej postanowił wysunąć na walnem zebraniu (16 i 17 stycznia) własny projekt reformy rozgrywek ligowych. Główne wytyczne tego projektu straszą się w powiększeniu ilości klubów ligowych do 14-tu (wszystkie obecne, Lechia lwowska i Naprzód żniński) oraz podziale na dwie grupy.

Podział zostanie przeprowadzony na zasadzie kosowania przy rozstawieniu czołowych klubów według obecnego stanu tabeli.

## Program „Radja Poznańskiego”

Piątek, 25. grudnia.

9.00 Koncert poranny R. P. 9.30 Gazeta poranna R. P. 10.15 Uroczystość Bożego Narodzenia. Nabożeństwo z Katedry poznańskiej. 12.00 Sygnał czasu. 15.20 Słuchowisko dla dzieci. 16.00 Koncert muz. lin. 17.00 Muzyka tan. 18.00 Rzeczy ciekawe. 18.15 Koncert z płyt gramof. 18.55 Nadprogram z ilustr. muz. 19.15 Słuchowisko jasełkowe „Gdy się Chrystus urodził”. 20.15 Koncert świąteczny. 22.00 Sygnał czasu. 22.15 Muzyka taneczna.

Piątek, 25. grudnia

11.00 Transm. Nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 12.30 Program na dzień bież. 15.30 Muzyka ludowa z płyt gramofonowych. 16.30 Program dla dzieci starszych. 17.00 Transm. z Wilna. Koncert chóru „Echo”. 17.30 Koncert popul. z Wilna. 18.30 Feljton pt. „Szopka krakowska”. 18.45 Koncert z Krakowa. 20.00 Słuchowisko z Wilna pt. „Ta trzecia”. 20.45 Koncert ze Lwowa. 22.00 Muzyka taneczna.

## Program „Radja Warszawskiego”

Sobota, 26. grudnia.

9.30 Gazeta Poranna R. P. 10.15 Uroczystość św. Szczepana. 12.00 Sygnał czasu. 12.10 Poranek symfoniczny. 17.00 Odczyt o dziennikarstwie. 17.15 Przegląd prasy poznańskiej. 17.30 Interdudum z płyt. 17.35 „Fetno dnia dzisiejszego”. 17.50 Tydzień polityczny. 18.05 Koncert solistów. 19.05 Odczyt p. t. „Kilka uwag o Powstaniu Wielkopolskim”. 19.25 Nadprogram z ilustr. muz. 19.45 Słuchowisko „Wieczór wigilijny”. 20.15 Koncert firmy „Emka”. 22.00 Sygnał czasu. 22.15 Gawęda reporterska. 22.30 Muzyka taneczna.

Sobota, 26. grudnia.

10.15 Transm. Nabożeństwa z Poznania. 11.58 Sygnał czasu. 12.05 Program na dzień bież. 12.10 Urz. kom. meteor. 12.15 Poranek symfoniczny. 14.00 Pogadanka ekonomiczna dla rolników. 14.20 Muzyka. 14.40 Pogadanka dla gospodyń wiejskich. 15.00 Muzyka. 15.55 Słuchowisko dla dzieci. 16.20 Płyty gramofonowe. 16.40 Transm. z Krakowa. 16.55 Płyty gramof. 17.15 Transm. z Krakowa. 17.30 Feljton ze Lwowa. 17.45 Koncert popołudniowy. 19.00 Rozmaitości. 19.25 Płyty gramofonowe. 19.40 Progr. na dzień nast. 19.45 Słuchowisko „Wieczór wigilijny”. 20.15 Muzyka lekka. 21.55 Feljton literacki. 22.10 Utwory Chopina”. 22.40 Urzęd. kom. meteor. 22.45 Wiadomości sportowe. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

### Instykt, jako czynnik odżywiania.

Nauka o wyżywieniu dostarcza nam w ostatnich czasach takiej obfitości przepisów, że zaczynamy zastanawiać się, dlaczego ludzkość przed rozwojem dżetyki nie popełnia kardynalnych błędów w tym zakresie i nie zdegenerowała się całkowicie, względnie nawet nie wyginęła.

Obserwacja wyjaśnia to zagadnienie, wskazując, że właściwym czynnikiem, kierującym kwestją wyżywienia, był instykt, dla którego współczesna wiedza wynalazła jedynie płaszczyk naukowy.

Wiadomo powszechnie, że dla utrzymania i rozwoju organizmu człowiek potrzebuje określonych ilości takich składników, jak białko, tłuszcz, węglowodany, sole, woda i używki. Białko pozwala na zastępowanie zużytych tkanek nowymi, węglowodany nie zużytych tworzą siłę mięśniową, tłuszcz wytwarza ciepło, sole przyczyniają się do wzmocnienia kości,

## Z Warszawy.

W) **Sędzia Demant ustępuje?** (Przyczyną niezadowolonego z procesu brzeskiego). Główny z brzeskiego sędzia śledczy Demant, obecnie sędzia śledczy przy warszawskim sądzie apelacyjnym, ma ustąpić ze swego stanowiska w najbliższym czasie. Jak brzmią pogłoski, w kołach sądowych, powodem ustąpienia jest niezadowolenie czynników rządowych z procesu brzeskiego, którego najsłabszym punktem było przeprowadzone śledztwo. Na sędzię Demanta jest już oddawna wywierany nacisk w kierunku ustąpienia, pan Demant jednak pragnie podobno za wszelką cenę pozostać na stanowisku, mimo możliwości otrzymania rentownej rejentury, obecnie kwestja ustąpienia sędzię Demanta z sądownictwa, jak brzmią pogłoski, jest już całkowicie przesądzona.

W) **Nominacje w wojsku.** P. Prezydent Rzplitej podpisał zarządzenie, zawierające nominacje z dniem 1. stycznia 1932 r. na majorów, kapitanów, rotmistrzów i poruczników. Ogółem mianowanych zostało około 100 kapitanów i rotmistrzów majorami, około 100 poruczników kapitanami i rotmistrzami oraz około

350 podporuczników — porucznikami. Wszystkim tym oficerom zezwolono nakończyć odznaki nowych stopni przed dniem 1. stycznia 1932 r.

W) **Mniej bezpłatnych biletów kolejowych.** Wobec bliskiego terminu wydawania rocznych bezpłatnych biletów kolejowych dla władz, urzędów i instytucji państwowych, prezes Rady Ministrów wydał okólnik, w którym zwraca uwagę, że biletów tych udzielało dotychczas zbyt dużo. Okólnik poleca poszczególnym urzędom ustalenie maksymalnej ilości biletów dla każdego z działów zarządu państwowego i wprowadzenie pewnych opłat od tych biletów, które dotychczas były bezpłatne. Ilość takich biletów kolejowych ma być dostosowana do granic najniezbędniejszych potrzeb, a ilość biletów raz już przyznanych nie będzie mogła być przekroczona. Poza tem każdy urząd ma prowadzić specjalną listę, która będzie zawierała oprócz danych, komu i kiedy bilet wydano — także wskazanie celu i zasady wydania tego biletu.

—o—

### Urzędowa Ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Warunki Handel hurtowy. naryteł Poznań ładunek wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Porządek dnia 23. 12. 1931

	„Ceny transkcyjnie”	
Zyto 300 tonn par. Poznań	27,75	
Uspokobienie spokojne		
Pszonica 15 tonn par. Poznań	24,75	
Uspokobienie spokojne		
Pszonica	24,00 - 4,50	
Uspokobienie spokojne		
Jeżmień a) 64 - 66 kg.	21,50 - 21,50	
Jeżmień b) 68 kg.	22,25 - 21,75	
Uspokobienie spokojne		
Uspokobienie spokojne	25,50 - 7,00	
Owies	23,00 - 23,00	
Uspokobienie spokojne		
Młta z zmięta 65 wt. w wor.	38,50 - 3,50	
Uspokobienie spokojne		
Młta pszeniana 65 wt. w work.	36,75 - 38,50	
Uspokobienie spokojne		
Otręby żytnie	16,25 - 16,75	
Otręby pszenne	14,50 - 14,50	
Otręby pszenne (grube)	13,50 - 13,50	
Rzepak	32,00 - 31,00	
Gorzecza	13,00 - 4,00	
Groch V gloria	24,00 - 28,00	
Groch Folgera	29,00 - 32,00	
Ziemniaki fabryczne za kilo %	0 - 0	
Słoma biała	3,40 - 3,50	
Słoma p. szara	5,00 - 5,00	
Siano luzne	6,00 - 6,00	
Siano luzne nadoleżenie	7,80 - 8,00	
Siano prasowane	9,00 - 9,00	
Makuch lniany 36-38%	30,00 - 30,00	
Makuch rzepakowy 32-35%	22,00 - 23,00	
Makuch słonecznik. 46-48%	23,00 - 23,00	

Ogólne uspokobienie spokojne.  
UWAGA: Dzisiaj odbyło się ostatnie zebranie giełdowe przed świętami. Następne zebrania giełdowe łącznie z notowaniami rozpoczyna się w poniedziałek, dnia 18 grudnia 1931 r. wieczorem.

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalski.  
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.  
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.  
Członkami Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie.

### GIEŁDA.

gp) Dziś dn. 24. 12. 31 r. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8 88-89
Punt angielski	1	29,80
Frank francuski	100	34,97
Frank szwajcarski	100	173,52
Marka niemiecka	100	209,45
Guldery gdańskie	100	173,52

# Nagroda za ujawnienie podpalaczy!

# 100,- zł do 2000,- zł

przyznam według własnego uznania temu, który dopomoże do wykrycia podpalaczy, tak, że вина stwierdzona będzie prawomocnym wyrokiem sądowym.

Poznań, dnia 19. grudnia 1931 r.

**Generalny Dyrektor  
Krajowego Ubezpieczenia Ogniwego w Poznaniu**

Plac Nowomiejski 8.

Telefony: 2381, 3717, 3807, 4112, 5372, 5381.

Telegramy: Ogniove Poznań.



# Na bezrobotnych!

# Na bezrobotnych!

**Koło śpiewacze „Dembiański“**  
odeera  
w niedzielę, dnia 27. grudnia 1931  
(III. święto) w sali Hotelu Polskiego  
Chóry mieszane, męskie, anielskie, duety  
i sola.  
Udział bierze przeszło 80 osób  
Przedstawienie dla młodzieży o godzinie 3 po południu, wstęp 30 gr. Ceny miejsc 3, 2, 1, 50, 1 zł i 50 gr. Po przedstawieniu ZABAWA TANECZNA.  
Wszystkich życzliwych uprzejmie zaprasza

## Wielkie Misterjum Ludowe

# Boże Narodzenie

w 3 aktach ze śpiewami i baletem z towarzyszen. orkiestry 17 pułku ul. Włkp.

TANCE NARODOWE jak: „Mazur“  
„Krakowiak“ — „Góralczyk“ i „Kozak“  
układu W. Sękowskiego.  
Dekoracje sceny i efekty świetlne pomysłu  
p. L. Rozpendowskiego.  
Początek o godzinie 8-mej wieczorem.  
Udział bierze przeszło 80 osób  
Po przedstawieniu ZABAWA TANECZNA.  
ZARZĄD.

SZANOWNYM NASZYM ODBIORCOM ŻYCZYMY  
**ZDROWYCH I WESOŁYCH ŚWIĄT!**  
WARSZAWSKA WYTWÓRNIĄ OBUWIA  
UL. LESZCZYŃSKICH 34

# Krobia!

Najkorzystniejszy zakup mebli modnych i stylowych z drzew krajowych i zagranicznych, jak: dąb, orzech, brzoza płomienista, jesion, polsander, róża itp. Cenę bardzo niskie. Wykonanie solidne. Na zamówienie służę ofertą względnie przybywam osobiście.  
Teofil Hałas, fabryka mebli, Krobia. Telefon 57.

Podziękowanie.  
Za eksportację zwłok na miesiąc wiecznego spoczynku naszej ukochanej córki śp. Prakesdy oraz za złożone w ciele i wyrazy współczucia składamy na tej drodze Wielbna, ss. Katuszy, Kierown. szkoły żeńskiej p. Zarkiewiczównie, naucz. pp. Tarkowskiej i Kurylównie i wszystkim uczniom oraz pracown. warszt. kol., Zw. Inw. Wołen., krewnym i znajomym staropolskie  
Bóg zapłać! Rodzina Marszałków.

**B. MICHAŁEK**  
szerm. i wyciepły  
**TŁUMACZ**  
wykonuje tłumaczenia polsko-niemieckie i niemiecko-polskie.  
Leszno, ul. Kościelna 60, I.

**Uwaga! Uwaga!**  
**Na Nowy Rok**  
otrzymają  
**darmo naczynia aluminiowe**  
wszyscy, którzy kupią  
**obcasy gumowe „WESTA“**  
Wylączna sprzedaż w firmie:  
**J. Andrzejewski, Leszno, Rynek**

Liczba czynności 3 K, 3-31  
**Przetarg przymusowy.** Idealna połowa nieruchomości położonej w Rodzynie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zaplana w księdze gruntowej Rydzyna tom III, wykaz L. 76 na imię Leona Gorgolewskiego mistrza piekarskiego z Rydz. wyzostanie w drodze egzekucji dnia 20 lutego 1932 r. o godz. 10 przed południem na przetarg przymusowy w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 27. Cała nieruchomość w obszarze 0,03,10 ha składa się z podwórza, domu mieszkalnego z przbudową domu bocznego i pralni i jest oznaczona nr. 62 metryki podaku gruntowego, a nr. 65 księgi podatku budynkowego. Roczna wartość użytkowa podana jest na 499 Mk., a roczna kwota podatku budynkowego na 16,80 Mk. Trzecie księgi wieczystej oraz wyciągi z metryki mogą być w tulejszym sekretariacie przejrzane. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 28-go września 1931 r. Leszno, dnia 14. grudnia 1931 r. SA) GRODZKI.

**OSTRZEŻENIE**  
Ostrzegamy przed nabyciem od czeladź, rzeźniczek Kar. Lwoy z Goniemba, dwóch weksli po 800 zł, wystw. wzpl. akceptowanych przez nżej podp. małż. gdyż iskowe K. Lupa nabył nieprawnie, nasze podpisy unieważniamy i odwołujemy, posiadacze weksli powiadomiono. Młż. Stanisław i Konstancja Szymanowscy, Przysięka Polska.

Zamówienia na  
**PIWA**  
Pilzeńskie, Prządój, Okocimskie, Specjal jasny i ciemny, Marcowe, Schneidersa jasne i ciemne, Grodzkie w butelkach.  
Na życzenie dostarczam w domu.  
**Bol. Jlski, Leszno,**  
Rynek nr. 37. Telefon nr. 195.  
W niedzielę dnia 27. bm. na sali p. Koniecznego przy ulicy L'powej  
**wielka zabawa taneczna**  
Początek o godz. 5-tej. Zespół franc. orkiestry Uprzejmie zapr. GOSPODARZ

**Grody Leszczyńskie!**  
W święta Bożego Narodzenia od godz. 4-tej po południu  
**koncert połączony z dancinżem!**  
Uprzejmie zaprasza GOSPODARZ.

**Ogłoszenie.**  
Podaje się do wiadomości, iż Nadleśnictwo sprzedaje za gotówkę z wolnej ręki  
**budulec sosnowy, brzożowy i dębowy**  
(I., II., III. i IV. kl.), kopalniaki oraz drewno opałowe (szczapy, wałki i galezie III. klasy) sosnowe, brzożowe i dębowe z zrębu leśnictwa Nowy Świat oddz. II b, oraz przy końcu grudnia drągi sosnowe i drewno opałowe z leśnictwa Dąbce, w dni powszednie od godz. 8—15 w kancelarii Nadleśnictwa w Dąbczu. Fundacja Sulkowski Nadleśnictwo Rydzyna.

**Umebl. pokój**  
dla 2 młodszych pań, (przejściowej) z całym utrzym., od 1. 1. 32 do wynajęcia. Adres wskaze eksp. Głosu.

**Syn**  
uczniów rodziców, chcący się wyczerzyć dobrego krawiectwa, może się zgłosić St. Kapturczak, mistrz krawiecki, Leszno, ul. Dworcowa 6.

**Drzewo sosnowe**  
na budulec i dla stolarzy oddaje z wolnej ręki  
Zarząd leśny  
**Dóbr rycerskich Bronikowo**  
pow. Smigiel.

**Kinoteatr Imperial (Hotel Polski)**  
Po nieszeniu aparaty dźwiękowej przez zaistalowanie najnowszego typu komórek światłoczułej do filmów dźwiękowych, wykonanych na taśmie, rozpoczynamy wyświetlać z swego bogatego repertuaru z dniem 25. grudnia br. (I. święto) i w dni następne wielki triumfalny film dźwiękowy pod tyt.  
**WESOŁY MADRYT**  
w którym śpiewa cały szereg najnowszych przebojowych piosenek ulubieniec Publiczności — bożyszczko kobiet **RAMON NOVARO**  
**Ramon Novaro! — Wesoły Madryt! — Te 4 słowa starczą za wszelką reklamę.**  
Początek w święta o godz. 8, 5, 7 i 9 wiecz., w dni powszednie o godz. 7 i 9 wiecz. W niedzielę, 27. grudnia br. z powodu przedstawienia Koła śpiewu „Dembiański“ KINOTEATR NIECZYNNY.

**Kino Palace** Szan. Publiczności życzymy zdrowych i wesołych Świąt. Jednocześnie zwiadamiamy, iż tylko jeszcze dwa dni (I. i w pierwsze i drugie święto nieodwołalnie poraz ostatni wyświetlamy **ON I JEGO SIOSTRA** o której dziś już z największym zachwytem najpełniej komedję sezonu mówią całe Leszno. Początek o 3, 5, 7 i 9.  
W niedzielę, 27 bm. (III. święto) zmiana programu. — Film czarownych melodji, wielkoświątowych zabaw, film przygód i wrażeń, film upojen i rozkoszy, film wielkich namietności pod tytułem: **Przebojowy dźwięk walc najnowszej produkcji europejskiej.**  
Początek o godz. 3, 5, 7 i 9 wiecz. Wspaniały nadprogram. **NOC SZAŁU**

**Kino Apollo!** Szan. Publiczności życzymy zdrowych i wesołych świąt. Od jutra (I. święto) i w dni następne wielka epopeja bohaterstwa narodów reżyserji Howarda Higgina w 12 akt. **Trzej Przyjaciele.** Pożądany dramat miłości, przyjaźni, boh. i poświęcenia pt. Akcja toczy się na pograniczu rosyjsko-chińskim oraz na stepach Mandżurji podczas przewrotu bolszewickiego. **Niezwykłe napięcie — wstrząsające sceny — wspaniała gra.** W rol. głównych: William Boyd, Robert Armstrong, Alan Hale. Poc. o 3, 5, 7 i 9 wiecz. **NADPROGRAM KOMEDJA.** Koncert artystyczny!!!



**Wina krajowe od 2.- zł za butelkę**  
Austrjackie, Włoskie, Hiszpańskie, Greckie, Węgierskie, Madajra-Marsala, Tassagoma, Portwein, Mozełskie, Reńskie, Tokay.  
**KONIAKI**  
krajowe i francuskie  
**Rumy, Araki**  
**PUNCZE, LIKIERY**  
poleca na święta po cenach zniżonych  
**Bolesław Jlski**  
Leszno, Rynek 37. Tel. 195.

**Skład**  
towarów kolonialnych i delikatesów  
istniejący od 40 lat, blisko Ryunku, przy ruchliwej ulicy, z przyjeżdżającym mieszkanicem, natychmiast do wynajęcia. Adres wskaze eksp. „Głosu“.

# Z fabryki LUKRY są wysmienite CUKRY

**M. KLEMCZAK - MŁYN PAROWY - PONIEC**

Przyjmuje zboże na przemiał i srurowanie.  
Zakup każdej ilości zboża.  
Sprzedaż maki, otręb żytnich i pszennych.

**St. Spiączka**  
dentysta  
ulica Dworcowa nr. 29  
(dawniej ul. Komeniusta)

**OGŁOSZENIA**  
w gazecie naszej są  
**SKUTECZNE!!!**

**PIANINA**  
najlepszej jakości poleca po cenach bardzo  
zniżonych  
**B. SOMMERFELD**

Fabryka Pianin, Bydgoszcz, ulica Śniadeckich 2.  
Sklad fabryczny w Poznaniu, ulica 27-go grudnia nr. 15.  
Proszę żądać prospektów!

**Nowości Zimowe!!**  
KAPELUSZE, czapki,  
bielizna męska, krawaty itd.

**St. Muszkieta**  
Leszno, Rynek nr. 19.

**MEBLE KANAPY**  
leżanki, materace, garnitury  
itd. — kupuje się najtaniej  
i na dogodnych warunkach  
pod gwarancją — w firmie  
znanej każdemu klientowi

**Jan Barański**  
Leszno, Leszczyńskich 37.  
Własna wytw. tapicerska.

**Podstawa Państwa jest zdrowy naród!**

Więcej pićcie stałe  
mleko  
z Rolniczej Mleczarni  
bo jest najczystsze.

**MLEKO** filtrowane  
sprzedawane w Rolniczej  
Mleczarni poddane trwałej  
pasteryzacji nie awierza  
żadnych bakterii chorobotwórc.

**MLEKO** niefiltrowane  
nie sprzedaw. w Roln. Mlecz.  
zawiera miliony bakterii cho-  
robotwórczych, między innymi  
zawiera może bakterje,  
zarazki gruźlicy, tężca t.d.

**BANK LUDOWY**  
Spółdzielnia zapisana z nieograniczoną odpowiedzialnością  
z siedzibą  
**WSZELKIE TRANSAKCJE**  
wchodzące  
w zakres bankowości.

Wypożycza  
skarbanki oszczędnościowe

**Leszno - Rynek 25**  
TELEFON NR. 297  
GMACH WŁASNY.

**Tylko** w specjalnym  
magazynie kupuje się naj-  
lepiej odzież męską i dla  
chłopców oraz wszelkie  
artykuły męskie

**M. Przybylski 50**  
LESZNO ul. Dworcowa

**Tomasz Stanek**  
Leszno  
ul. Leszczyńskich nr. 43.  
Największymi krawiectwo  
damskie, męskie i wojsk.  
**Skład sukna.**

**FUTRA! KAPELUSZE! CZAPKI!**

**Fr. Makowski - Leszno**  
Wolności 7.  
Polecam mój dobrze zaopatrzony skład w skór i w futerach  
i na płaszcze. **NOWOŚCI S KÓRY KRAJOWE.**  
FUTRA damskie i męskie, serdaki, koca, kalesony barankowe  
i kocy, czapki futrz. Wykonuję samowienia i wszelkie reperacje.  
Ceny znacznie niższe.

**Najtańsze kupno**  
- alizek, kutrów bagażow.,  
tek, torb szkolnych i ryn-  
kowych, torbek, orfeli,   
portmonetek, parasoli, listów  
i p. tylko w znanej firmie

**W. Tomsza, Leszno**  
Rynek nr. 15.

Specjalny magazyn artykuł. damskich

**„BON MARCHÉ“**  
LESZNO — ULICA DWORCOWA 4.  
Kapelusze damskie, dzieci i żalobne  
— wielkim wyborze.  
BIELIŻNA, pończoszki, rękawiczki,  
Paski biodrowe i leśarskie.  
Nowości stale na składzie.

**St. Kasperski**  
obronca prywatny  
Leszno, ul. Wolności 23  
załatwia sprawy procesów cywilnych,  
karno-prywatnych, administracyjnych i  
p. statowe, akcyzowe - karbowe, lawie  
przetaczanie należności z hipotek,  
jak w Polsce jak w Niemczech i do-  
chożenia należności z ubezpieczenia  
w Niemczech, składanie należności  
i udziela porad prawnych

**Pracownia tapicerska**  
wykonuje najtaniej i najkorzystniej,  
czysto i szybko

**klubowe garnitury**  
w skórze oraz gobeliny, SALONKI  
kanapy, leżanki, materace, wykładki  
i wszelkie przeróbki wchodzące w za-  
kres tapicarski na dogodnym wa-  
runkach, małe spłaty i na raty.  
— W elki obrót — mały zysk

**A. Martinowski LESZNO** ul. Komeniusta 11.

**KASTRATOR BYDŁA**

**A. Blabuszek,**  
Leszno  
ul. Leszczyńskich 44.  
naprzeciw kościoła łateł.

**PALI się**  
w LESZNI i OKOLICY!!  
najlepiej prima węgiel górnośląski  
z firmy

**L. Wenski, Leszno, ulica Wolności 16**  
Wagonowo. — Telefon nr. 18. — Detalicznie

**Bank Ludowy - Osieczna**  
Spółdz. z nieogran. odpow.

przyjmuje wkłady oszczędnościowe począwszy  
od 1,- zł i płaci wysokie procenty oraz za-  
łatwia wszelk. czynności w zakresie bankowości  
wchodzące.

Telefon 23. Telefon 23.

**LASKE & LAND**  
LESZNO, ul. Kościńska nr. 79 Telefon 55.  
LESZCZYŃSKA PALARNIA KAWY  
z zapleciem elektrycznym

Najtańsze źródło zakupu towarów kolonialn., kawy, herbaty,  
kakao, czekolady, konfitur, wódek i win

**Najtaniej kupuje się**  
ubrania, płaszcze, spodnie,  
ubrania czarne męsk. do ślubu,  
ubrania chłopięce, wszelkie  
artykuły męskie, przybory  
wojskowe — płaszcze i suknie  
damskie

**A. POLEWICZ, LESZNO,**  
Dworcowa 1 (przy Ryнку).

**OBRONCA PRYWATNY**  
załatwia sprawy procesowe  
akcyzowe, skarbowe, umo-  
wy najmu, podatki, ściga-  
nie należności, sporządza  
wszelkie wiadośi i udziela  
porady prawnej.

**A. RUNK**  
LESZNO, Dworcowa 36

**Jan Skrzypczak**  
mistrz kamien.-rzeźbiarski  
Leszno, ul. Buśnickiego 5.  
Oddział: ulica Osiecka 23

**Pomniki Figury**  
Nagrobki  
z różnego rodzaju kamieni.

**BANK LUDOWY - BOJANOWO**  
Spółdzielnia z. z nieogr. odp.  
załatwia  
wszelkie transakcje wchodzące w zakres bankowości  
Przyjmuje wkłady oszczędnościowe  
płaci najwyższe procenty, Wypożycza skarbanki oszczędności

**Najtańsze źródło zakupu**  
artykuł. p. semn.  
szkolnych  
przybory  
muzycznych  
Wyrobny  
tytułowe

**J. Walecki**  
Leszno  
ul. Kościńska 66

**Drogerja - Perfumerja**

**Józef Chołnacki**  
Leszno, Dworcowa 10.  
Telefon 270.  
Najtańsze źródło zakupu.

**St. Jankowski**  
mistrz garncarski  
Leszno, Wałowa 4.  
Skład kafli  
i przyborów do piecy.  
Budowa piecy kafli.

**TAPETY**  
linoleum, listwy, linkrusta,  
papier pakowy, gazelowy,  
pergamintowy, toaletowy,  
kartony, towary galanter.

**„Bazar“**  
właśc.: PAWEŁ ABT  
Leszno, Dworcowa 3.

Przedsiębiorstwo  
blacharsko-instalacyjne  
**Wawrzyniec Schaefer**  
Leszno  
ul. Leszczyńskich 38.

**Władysław Rzepka**  
Introligatornia  
Leszno, Rynek 14.  
Telefon 168.  
Tektura w wszelk. gatunk.

**W. Blechowlak**  
mistrz pukszarski,  
Broń i amunicja!  
Przybory fotograficzne.

**LESZNO**  
ul. Wolności 6, Tel. 281

**MEBLE WYŚCIELANE**  
na dogodnych warun-  
kach, na małe raty. Garni-  
tury klubowe, pluszowe, kana-  
py, leżanki, materace, wkładki  
sprężynowe w wielk. wyborze.  
Przyjm. przeróbki różn. rodz.

**B. CHMIEŁOWSKI**  
Leszno, plac Dr. Metziga 4.

**Wł. Markiewicz**  
mistrz blacharsko-instalatorski  
Leszno, ul. Komeniusza 35

Wykonuje wszelkie prace  
w zakresie blacharstwa  
i instalatorstwa wchodzące.

**PIANINA** pierwszorzędnej ja-  
kości od 2000,- zł.  
z odpowiedzialnym  
kredytem do 20 mie-  
si.

Fabryka fortepianów i pianin  
**T. BETTING, LESZNO, Tel. 235.**

**PRZEDPŁATA:** Na poczęcie wraz tygod. „Przyjaciół Rolnika”, „Ognisko Domowe”,  
dodatkiem powiesiowym i dodatkiem ilustrowanym z odnosz. do domu włącznie z o-  
płatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies.  
2,00 zł, z odnośzeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.  
W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo  
nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

**OGŁOSZENIA:** Wiersz milim. 1 tam. na str. 6 Jan. 20 gr. Reklamy 1 tam. w dziale  
redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu  
udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty, od-  
padają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

# PRZEGLĄD TYGODNIOWY

BEZPŁATNY DODATEK ILUSTROWANY

GŁOSU LESZCZYŃSKIEGO I GŁOSU POLSKIEGO

CZWARTEK 24 GRUDNIA 1931 r.

## Boże Narodzenie





Poświęcenie Świąticy Bratniej Pomocy studentów Uniwersytetu



Harcerski Mikołaj dla dzieci bezrobotnych z



Czy kto zapłaci? Za ten jedyny obraz Rafaela, traktujący temat mitologiczny (Dido i Eneusz), właściciel żąda 3 miliony dolarów



Chór akademicki „ambrosianum” obchodził dn. 6 b. m. swe święto



W Warszawie na terenie koszar 36 p. odbyło się zaprzysiężenie rekrutów



Bezbożnicy przy pracy. W ubiegłym miesiącu targnęli się oni na największą świętość narodu rosyjskiego mianowicie na t. zw. cerkiew Zbawiciela w Moskwie, którą wysadzili w powietrze. Zdjęcie przedstawia cerkiew przed wybuchem.

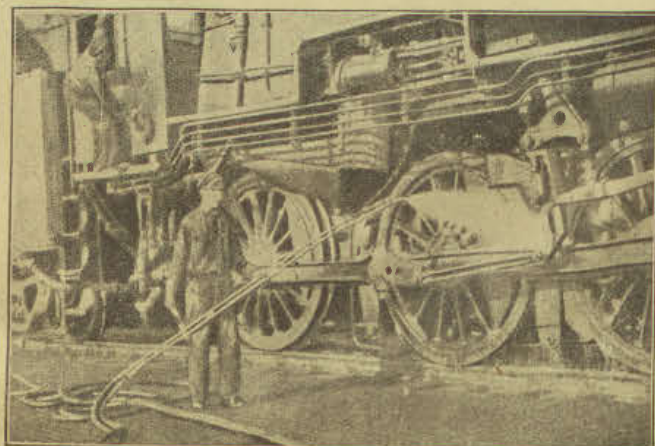


Otwarcie kursu anty

TEATR POLSK



W typowy mglisty dzień londyński mistrz Paderewski opuścił stolicę Anglii, żegnany na dworcu kolejowym przez ambasadora R. P. p. Skirmuntia.



Nowy sposób czyszczenia lokomotyw w Ameryce. Polega on na polewaniu maszyny mieszaniną oleju smarowniczego i gorącej wody pod silnym ciśnieniem. — Możeby w Polsce spróbować tej nowoczesnej metody?



Przybyłko-Potocka, jako Elb



z Państw. Semin. żeńsk. w Lesznie



Scena z jasełek, urządzanych przez jedną ze szkół powszechnych w Warszawie



Polska drużyna olimpijska po



antyalkoholizmu w państ. Szkole higieny

OLSKI: „ELŻBIETA KRÓLOWA”



Elżbieta Junosza-Stępowski, jako Filip

- Z Wystawy w Warszawskiej Zachęcie Sztuk Pięknych
1. Antoni Polkowski: „Studjum portretowe Marjana Fuksa”
  2. Z. Nirmstein: „Portret pani J.”
  - 3 i 4. Iwan Christoff: „Dom bułgarski”
  5. Adam Rychtarski: „Dwie sosny”





Najmilszy sport

## SAMOZATRUCIE

SAMOZATRUCIE jest przyczyną wielu dolegliwości (ból artretyczny i łamanie w kościach, ból i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicie serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organizmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyspieszają starość. Choroby z samozatrucia i zlej przemiany materji LECZA NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały, że ziola lecznicze

### „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO

jako żółć i moczopędne są jedynym i naturalnym czynnikiem odciażającym soki ustroju od truciń własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO wysła lab. fiz. chem. „CHOLEKINAZA“ H. NIEMOJEWSKIEGO, WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 5

S



„Róża“ strój kostjumowy



Marconi, znakomity wynalazca, zbudował nowy krótkofalowy aparat radiowy do rozmów telefonicznych. Udały mu się wszystkie połączenia z Neapolem, z Rzymem, z Genewą. Próby te wykonywał z willi swojej w Santa Margherita.



Lya de Putti, znana artystka filmowa, udławiła się kostką z kurczęcia, operacja nie udała się. Zgon jej wywołał wśród miłośników ekranu żywe współczucie.



Na Alasce: Eskimosi grający w szachy



Sport narciarski wymaga pewnego wyrobienia gimnastycznego: nieradko zdarzają się przeszkody w terenie, jak widzimy, nie tak łatwe do pokonania na nartach